

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Dania. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dar na ubogich w Tarnopolu.)

Lwów, 12. stycznia. Właściciel realności w Tarnopolu *Dawid Parnus* złożył przy nowym Roku na ręce tamtejszego starosty obwodowego 100 złr. m. k., przeznaczając 50 złr. na ubogich chrześcijańskich, 25 złr. na wsparcie szpitalu izraelickiego w Tarnopolu, a 25 złr. na zakupienie słomy ku rozdaniu między ubogich żydów tarnopolskich. Stosownie do życzenia dawcy rozrządził pomieniony przełożony obwodowy ofiarowaną kwotą.

(Ich Mość Cesarstwo oczekiwani w Monza. — Ministrowie do Monzy. — Goście w Medyolanie. — Dwór cesarski. — Pohyt Ich Mość Cesarstwa w Weronie. — Koncesya kolei wschodnio-galicyskiej.)

Wiedeń, 10. stycznia. Ich Mość Cesarstwo spodziewani są podług dotychczasowych rozporządzeń jutro w Monza, z kąd w przyszły czwartek odbędzie się uroczysty wjazd do Medyolanu. Ich Excelencye ministrowie hrabia Buol, baron Bruck i baron Bach udadzą się wprzód także do Monzy, a potem w świącie Jego Mości Cesarza do Medyolanu.

— Dziś wieczór wyprawia Jego Excelencya minister hrabia Buol przed odjazdem do dworu cesarskiego świetny wieczór dyplomatyczny, na który zaproszeni zostali pełnomocnicy obcych mocarstw, władze cywilne i wojskowe.

— Kilka znakomitych rodzin szlacheckich, które zwykle przepędzały zimę w Wiedniu, odjechały tego tygodnia do Medyolanu, i powrócą dopiero z końcem zapust, gdy Ich Mość Cesarstwo odjadą napowrót do Wenecyi.

— Na usługi najwyższego dworu w Medyolanie przybyło w ostatnich dniach grudnia do Medyolanu z Wiednia, a mianowicie z masztalni nadwornej 27 ludzi, 30 koni i 19 powozów; z żandarmeryi gwardyi 1 porucznik, 1 wachmistrz, 4 sierżantów, 24 konnych, 17 pieszych żandarmów i 1 furier, razem 48 ludzi i 32 koni.

Gazeta Wiedeńska ogłasza następującą depezę telegraficzną J. E. namiestnika Wenecyi w Weronie do J. E. ministra spraw wewnętrznych:

Weronia, 9. stycznia. Wczoraj Sgo raczył Jego c. k. Apostolska Mość poświęcić przedpołudnie na zwiedzenie niektórych urzędów i zakładów. O godzinie 1. przybył J. M. Cesarz w asystencyi licznej świty na wielki plac mustry przed „porta nuovo“, gdzie cała załoga stała w paradzie. Jej Mość Cesarzowa raczyła także zwiedzić kilka wychowawczych zakładów żeńskich, a później przypatrywała się przeglądowi wojskowemu w powozie otwartym.

Po defiladzie odbyły wojska mustrę z ogniem, a około godziny 3. udali się Ich MM. Cesarstwo z powrotem do miasta. O godzinie 3½ dawał J. M. Cesarz posłuchanie prywatne, wieczór zaś było przedstawienie w teatrze „filharmonies“. Licznie zgromadzona publiczność powitała Ich MM. Cesarstwo w teatrze serdecznymi okrzykami, które się przy wychodzie Najjaśniejszych Państwa powtórzyły.

Upewniają, że J. M. Cesarz potwierdził już koncesye nadane na wschodnio i zachodnio-galicyskie koleje żelazne. Tym sposobem przyszłoby i do stanowczego już załatwienia sprawy względem opuszczenia procentów, o które towarzystwo kolei północnej upraszało na obu ostatnich zborach walnych dla galicyjskiej przestrzeni swej z Oświęcimia do Dembicy, i o ileby na to administracya finansowa przyzwoliła.

Dla obydwóch kolei żelaznych byłoby też rzeczą bardzo pomyslną, gdyby się potwierdziła wiadomość o przyzwoleniu rządu rosyjskiego na budowę kolei żelaznej z Odessy do Radziwiłłowa i połączeniu z brodzką na rosyjsko-austriackiej granicy.

Słychać też, że wschodnio-galicyskiemu towarzystwu kolei żelaznej zaproponowano, by miasto żądanych 30% przyjmowano tylko 10% raty na rok bieżący.

Ameryka.

(Proces fałszerki. — Walker.)

Nowy York, 20. grudnia. Najważniejszym wypadkiem tego tygodnia był olbrzymi proces fałszerstwa. Zdarzenie było takie: stawiono przed sądem przysięgłych niejakiego pana Huntingtona za fałszowanie weksli i podpisów na dwadzieścia milionów dolarów. Jeśli już zadziwia sama wielkość tego oszustwa, jakiego niezapamiętano dotąd w rocznikach sądowych, to jeszcze bardziej zdumiewać się trzeba nad postępowaniem oskarżonego. obrońca radził mu kilkakrotnie przyznać się do winy, gdyż dowody są zanadto jasne, by im można zaprzeczyć, a szczerze wyznanie tylko mogłoby ulagodzić wyrok przysięgłych. Ale pan Huntington wzbraniał się i obstawał przy swej niewinności w przekonaniu, że musi być uwolniony. Niepodobieństwo ocalenia było oczewiste; p. Bryan obrońca sam zwątpił o sposobach ratunku, gdy jeden z przysięgłych zrobił uwagę, że człowiek ten musi być szalony, gdy niepoznaje swej winy. To słowo obojętne na pozór, pochwytuje obrońca, ogłasza pana Huntingtona szalonym, i opiera na tem obronę jego. Mowa, którą pan Bryan dowodził to sądowi przysięgłych, jest arcydziełem rozprawy jurydycznej, i nie będzie pewnie bez skutku.

— Położenie Walkera pogorszyło się jak słychać tak dalece, że wkrótce już oczekują jego upadku.

Hiszpania.

(Depesza z 5. stycznia. — Flota rosyjska w Kadyksie.)

Depesza z **Madrytu** z 5. stycznia donosi: „Od czasu wydania zakazu względem posiadania i noszenia broni wszelkiego rodzaju, zebrano znaczną ilość broni tak w Madrycie jak i na prowincyi. — Dziś odspiewano tu *Te Deum* za szczęśliwe ocalenie Króla Neapolu. Królowa i Król, jako też ministrowie, władze i ciało dyplomatyczne znajdowali się na tem nabożeństwie. — Stosunki Katalonii polepszają się.“

Z **Kadyksu** donoszą pod dniem 27. grudnia, że do portu tamtejszego przybył rosyjski admirał Behrens swym okrętem banderowym *Wiboorg*; reszta eskadry, która przez cały czas od wyjazdu z *Cherbourg* musiała walczyć z burzliwym powietrzem, miała wkrótce nadpłynąć. Eskadra ta ma zabawić tylko kilka dni w Kadyksie dla zaopatrzenia się w węgiel, a potem udaje się wprost do *Geny*.

Anglia.

(Okręt „Violet“ zatonał. — Lord Napier mianowany sekretarzem ambasady do Stanów zjednoczonych.)

Londyn, 7. stycznia. Paroptyw „Violet“, który przedwczoraj odpłynął z *Ostendy* do tego miasta, i był własnością „Mail Company“, zatonał na mieliznach „Goodwin Sands“. Nikt z żyjących nie został się z tego okrętu, na którym prócz żeglarzy znajdował się podobno jeden tylko pasażer.

„Lord Napier, sekretarz ambasady w Petersburgu, został mianowany ambasadorem Anglii w Washingtonie. *Times* ogłasza traktat Anglii ze Stanami zjednoczonymi, którym zagodzone zostało nieporozumienie względem centralnej Ameryki.“

Francya.

(Nowiny dworu. — Dr. Kern. — Medal na śmierć Arcybiskupa. — Wiadomości bieżące. — Znaczenie wyprawy na morza chińskie.)

Paryż, 6. stycznia. Cesarz używał przedwczoraj w towarzystwie jednego sługi tylko długiej przejazdki lekkim powozem, a Cesarzowa wyjeżdżała z następcą tronu powozem dworskim i z eskortą. — Jej Mość Cesarzowa przyjmowała przedwczoraj deputacyę uczennic z zakładów żeńskich, zostających pod Jej opieką, i prezentowała im swego syna.

Monitor ogłasza dekret względem francuskich i algierskich przesyłek listowych, wyprawionych do Turcyi i Egiptu francuskimi lub angielskimi statkami pocztowemi. — Dr. Kern, który przybył tu z poleceniami szwajcarskiej rady federacyjnej, szczyci się od dawnych lat bliską znajomością Cesarza, i doznał też najserdeczniejszego przyjęcia u dworu. — Druż telegrafu podwodnego między Kaletem i Dowrem przerwał się.

Na śmierć arcybiskupa paryskiego wybito już medal; przedstawia po jednej stronie popiersie Monsignore Sibour. Verger, jak słychać, zachowywał przy indagacyach największą spokojność. Od-

powiedzie jego były bardzo dokładne, i nie tracił przytomności; nie kryje się z tem, że miał zamiar dokonać swej zbrodni. Utrzymuje tylko, że sztylet, którym przebił prałata, kupił jeszcze przed dwoma miesiącami na własny użytek. Są jednak dowody na to, że nabył ten nóż dopiero ostatniego piątku. Nóż ten składany jest 19 centymetrów długi; cios był tak silny, że nóż zatopił się na 9 do 10 centymetrów w piersiach nieszczęśliwego prałata. Kobieta, która chciała zasłonić arcybiskupa, jest handlarka drzewa z Ecoen, i nazywa się Mesnard. Od 21. grudnia roku zeszłego zostawał Verger pod kłatwą. W ostatnich czasach bawił dość długo w Belgii, gdzie zostając pod ścisłym dozorem policyi nie dawał powodu do żadnej skargi; dopiero przed 10 dniami powrócił ztamtąd do Paryża i wysiadł u swego brata. Skrytobójcę nazywają dzienniki francuskie Vergés, Vergér i Verger; zdaje się, że ostatnia nazwa jest właściwa.

— To że kontr-admirał Rigault de Genouilly zastępuje w radzie admiralicyi kontr-admirał Penaud, podało dziennikowi *Constitutionnel* powód do uwag nad polityką francuska w Azji. Kontr-admirał Rigault de Genouilly udać się ma już wkrótce do Chin dla złuzowania admirała Guerin'a i objęcia naczelnej komendy indyjsko-chińskiej stacyi okrętowej; admirał Guerin powróci natomiast do Francyi z fregatą „Virginie“. Zmiana ta przypada co trzy lata, i nie ma w tem nic nadzwyczajnego. Lecz zato tem ważniejszą rzeczą jest nowe urządzenie stacyi na wodach wspomnianych. Potąd znajdowało się tam zwykle dwa, a najwięcej trzy francuskie okręty wojennych dla przestrzegania interesów francuskich na przestrzeni około 2000 mil wzdłuż wybrzeży morskich. Eskadra admirała Rigault'a odplywa do Chin znacznie powiększona, i składa się z fregaty „Nemesis“ o 50 działach, z obu fregat parowych „Phlegeton“ i „Primaunt“, które mają ciężką artylerję i maszyny, by mogły w każdym czasie holować fregatę admirałską; dalej z dwóch wielkich okrętów transportowych rozmaitej budowy, i na których oprócz własnych dział znajdują się znaczne rezerwy i zapasy dla innych okrętów, a wkońcu z tych czterech łodzi kanonierskich, które podczas wojny ostatniej zdobyły cieśninę morską pod Kerzem. Łodzie te kanonierskie są najważniejszą i najbardziej uwagi godną częścią eskadry. Przewóz natrafi na liczne trudności, lecz po zbliżeniu się ku wybrzeżom chińskim, będzie można płynąć niemi w górę rzek. *Constitutionnel* dołącza przy tem następującą uwagę: „Wnosząc z pogłosek prawdopodobnych i z korespondencyi angielskich, nie będzie wyprawa ta, która w ciągu sześciu miesięcy stała u wybrzeży chińskich wyłącznie tylko francuską, lecz będzie raczej interwencją w sprawie, którą słusznie nazwaćby można „kwestyą wschodu najodleglejszego“, czyli kwestyą całego świata handlowego, reprezentowanego przez trzy wielkie mocarstwa morskie! Anglię, Francję i Amerykę północną. Minęły już te czasy, kiedy państwo niebieskie mogło rządzić się według własnego upodobania i zamknąć się przed całym światem, lub kupcom zachodnim wytknąć dowolnie ciasne i niewygodne granice do styczności handlowych... Narody ucywilizowane chcą teraz uporządkować stosunki swe z państwem niebieskiem, które codzień stają się ważniejsze i są rozliczne, chcą gwarancyi, któreby stanu kupieckiemu dozwalały większych przedsięwzięć, rewizyi traktatów w duchu liberalnym, a by dojść do tego wszystkiego, chcą mieć ministrów pełnomocnych przy dworze cesarskim, i niepoprzestają już więcej na utrzymywaniu konsulów z siedzibą w miastach portowych. Oto jest jedyny cel rozwinięcia tych potężnych sił morskich, jakie trzy mocarstwa morskie zebrały na wodach wspomnianych; jestto rodzaj kongresu zbrojnego, a ten sam okres 19go stulecia, w którym porta turecka weszła w europejskie prawo internacjonalne, będzie oraz i porą wejścia dawnego państwa chińskiego w prawa handlowe świata całego.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruksela, 7. stycznia. Wczorajszy pierwszy bal u dworu był bardzo świetny. Jego Mość Król, Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, Jego królewicz. Mość hrabia Flandryi i Jej królewicz. Mość księżniczka Charlotte znajdowali się na tej zabawie.

Malarz historyczny Caesar Dall' Acqua zaszczycony został przed kilkoma dniami audyencyą u Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia w pałacu królewskim; i otrzymał polecenie czterech obrazów do pałacu w Miramare; z gotowych kupił Jego Arcyksięcia Mość jedną akwarele, przedstawiającą Molo St. Carlo w Tryeście, i ofiarował ją Jego królewicz. Mości księciu Brabantu.

Holandya.

(Doniesienie z Batawii)

Haga, 6. stycznia. Dzienniki z Jawy przynoszą wiadomość, że główny korpus wojska, użytego w wyprawie na Lampong na wyspie Sumatrze, powrócił w bardzo dobrym stanie do Batawii. W dystryktach, gdzie spokój przywrócono, zostawiono stosowną załogę.— Na wyspie Jawie zaczęto urządzać telegrafy elektro-magnetyczne, i linię między Batawią i Buitenzorg już oddano na użytek publiczny. Dalej potwierdził rząd kolonialny plan bardzo ważnego przedsięwzięcia: miasto Samarang, które we względzie handlowym podnosi się coraz bardziej, a dotąd musiało poprzestawać na otwartej zatoce, ma otrzymać port bezpieczny i obszerny. Zakładają go nieco dalej na wschód i łączą śluzami z rzeką wpływającą w tem miejscu do morza. Na dokonanie tego wielkiego dzieła, potrzeba będzie 8 lat czasu.

Szwajcarya.

(Nota rady federacyjnej do pełnomocnika szwajcarskiego w Paryżu. — Zaciągnięciu pożyczki. — Powołanie wojskowych.)

Korespondencya pruska zamieszcza następującą notę szwajcarską do posła szwajcarskiego przy dworze francuskim, pod datą 5. grudnia:

„Pan hrabia Salignac Fénélon udzielił nam depeszą hr. Walewskiego, w której z polecenia Cesarza wzywa nas na nowo z naleganiem, abyśmy wypuścili na wolność więźniów neuenburgskich, dodając, że jeśli Szwajcarya usłuchała tego wezwania, rząd cesarski wszelkich dołoży starań, aby przywieść do skutku załatwienie sprawy neuenburgskiej, której celem byłoby zrzeczenie się ze strony Króla pruskiego praw zaręczonych mu traktatami do księstwa Neuenburg i hrabstwa Valangin.

Polecamy Panu, abyś w odpowiedzi hr. Walewskiemu następujące uczynił oświadczenia:

Rada związkowa chętnie uznaje przychylne i przyjacielskie usposobienie okazywane przez Cesarza przy każdej sposobności i dziękuje Cesarzowi za jego szczególne usiłowania w celu pokojowego zakończenia sporu neuenburgskiego.

Tem przeto mocniej ubolewać musi Rada związkowa, iż nie może zadosyć uczynić świeżemu zawezwaniu rządu cesarskiego pod względem uwolnienia więźniów. Powody jednak jakie do tego skłaniają Radę związkową, są tego rodzaju, że rząd cesarski niezawodnie je uzna za zupełnie dostateczne.

Żądanie bezwłocznego i bezwarunkowego wypuszczenia więźniów, mogłoby się tylko na przypuszczeniu opierać, że więźniowie ci żadnej niedopuszcili się zbrodni, a zatem że Rzesza szwajcarska jest względem nich niesprawiedliwa, a po stronie Króla pruskiego jest zupełna słusność. Rzesza wszelako nie może przystać na takie przypuszczenie, nie może uznać, aby stanowisko jej w obec powstańców 3. września polegało tylko na czynie dokonanym, nie zaś na prawach zupełnie utrwalonych.

Nie tu miejsce rozierać stanowisko prawne kwestyi neuenburgskiej. Rada związkowa ogranicza się na tej uwadze, że aktem kongresu wiedeńskiego kanton neuenburgski wcielony został do Szwajcaryi; że kanton ten przez oddzielny akt unii ze Szwajcaryą, w związkach swoich z Rzeszą szwajcarską zupełnie usamowolnionym został od księcia mieszkającego za granicą, albowiem zawarowaniem było, że udział w sprawach Rzeszy, głosowanie na sejmie, jednym słowem wszystkie stosunki do Szwajcaryi zależne być jedynie powinny od rządu rezydującego w Neuenburgu.

Kanton neuenburgski przystąpił do wszystkich przepisów aktu związkowego, niewyjmując tych, które stanowią, że w Szwajcaryi nie mogą istnieć żadne stosunki poddańcze i że rząd nie może być wyłącznym przywilejem pojedynczych osób, lub klas obywateli. Książę neuenburgski upoważnił jak najformalniej do zawarcia tego aktu unii i emancypacyi. Od tej chwili kanton neuenburgski w stosunkach swoich do Rzeszy szwajcarskiej zupełnie postawiony został na równi z innymi kantonami i zarówno z niemi wotował za zasadą wolnej ustawy konstytucyjnej przyjętą przez sejm w d. 27. grudnia 1830. Opierając się na tych traktatach i tych aktach, jak niemniej na rozwoju stosunków konstytucyjnych, wypływających z nich konsekwentnie, prawa zwierzchnicze Rzeszy względem kantonu neuenburgskiego, są również silnie uzasadnione, co i względem innych kantonów. Rzesza ma prawo i obowiązek starać się w całym obszarze swoich ziem o utrzymanie ustaw i porządku publicznego. Kanton neuenburgski nie może być wolen od zastosowania tej zasady.

Gdyby Szwajcarya chciała uczynić zadosyć co do uprzedniego i bezwarunkowego wypuszczenia więźniów, nie byłoby to czem innym, chyba zaparciem swojego stanowiska konstytucyjnego względem kantonu neuenburgskiego i zrzeczeniem się wykonywania praw zwierzchniczych przysługujących Rzeszy. Takiego aktu nie można wszelako wymagać od jakiegobądź państwa, którego niepodległość jest uznana.

W przypuszczeniu nawet, żeby Król pruski zostawał jeszcze w posiadaniu praw swoich do Neuenburga, niemożnaby wymagać po Szwajcaryi, aby się poddała takowemu żądaniu, w takim bowiem stanie rzeczy musiano by przyznać, że Szwajcarya również ważnych praw bronić powinna, co i Król. Musiano by więc zapoznać równość położenia obu stron, gdyby przypuszczano, że Szwajcarya zrzeknie się praw sobie służących bez nadziei ustąpienia jakiegobądź z drugiej strony.

Co się tyczy zapewnienia rządu cesarskiego w razie gdyby Szwajcarya istotnie wypuściła więźniów. Rada związkowa umie wartość tego oceniać w zupełności, ale miała sposobność przekonania się, że jeżeli z swej strony wyrazi się z największą otwartością co do warunków szczegółowych porozumienia nastąpić mogącego, nie podobnego nie uczyni Król pruski, który jak mniema Rada związkowa, największą zachowuje oględność nawet względem rządu cesarskiego. Rada związkowa ma przeto najsluszniesze powody powątpiewania w szczerść zamiarów Króla i lękania się, aby stanowiący układ nie rozbił się o warunki, od którychby Rada zrzeczenie się swoje zawisłym uczynić mogła.

Wtedy tylko możnaby pokładać większą ufność w zapewnieniach danych przez Króla pruskiego, jeśli Cesarz znał warunki, które Król stawić zamysła i jeśli Cesarz mógł oświadczyć, iż warunki te nie zostają w sprzeczności z zupełną niepodległością Neuenburga.

Po tem wszystkim jednakże co zaszło, wątpić musimy, aby Cesarzowi wiadome były te warunki, Szwajcarya zaś tem bardziej

musi domagać się wyjaśnienia tego punktu, iż całkiem przeciwną dążność objawiła się w okólniku Króla pruskiego do rządów niemieckich, jako i w jego mowie tronowej.

Zalecano również Radzie związkowej uwolnienie więźniów jako akt wspaniałomyślności. Pominąwszy wszelako, iż niemasz najmniejszego powodu rządzenia się wspaniałomyślnością w miejsce sprawiedliwości, to uwolnienie, w sposób jakiego żądano, mogłoby być uważane nie jako czyn wspaniałomyślności, ale raczej jako czyn słabości.

Nadmienić w końcu należy, że bezwarunkowe uwolnienie więźniów, naruszyłoby jedną z politycznych dźwigni budowy państwa szwajcarskiego to jest tę zasadę, iż prawo, sprawiedliwość i sady dla wszystkich muszą być równe, czy dla bogatych lub ubogich, dla wielkich lub małych.

— Dzienniki szwajcarskie donoszą: Pożyczkę federacyjną na wydatki wojenne pokryto pierwiej nim jeszcze doszła do powszechnej w kraju wiadomości. Federacja wydaje za nią obligacje. W Bazylei podpisano w wilię ogłoszenia okólnika, dnia 29. grudnia wieczór, 679.500 franków. Okólnik podpisały domy bazylejskie i berneńskie, i tak się zaczyna: Wysoka rada związkowa spowodowana wypadkami politycznymi postanowiła z zastrzeżeniem ratyfikacji zgromadzenia związkowego zaciągnąć za granicą pożyczkę w sumie 12 milionów franków, z której tylko 2¹/₂ mil. pozostawia się dla Szwajcaryi. Pół miliona franków już wypłacono, a pozostająca kwota 2 milionów przyrzeczono złożyć za kilka dni. Umorzenie pożyczki rozłożono na lat 20 corocznie po 600.000 franków wylosowaniem.

— Rada federacyjna wydała do rządów kantonalnych pod dniem 30. grudnia, następujący okólnik względem żołnierzy, którzy zostawali w zagranicznej służbie:

„Wierni, kochani Szwajcarowie! Sądźmy, że w razie nieprzyjacielskiego napadu mogłaby ojczyzna znaleźć ku swej obronie znaczną siłę jeszcze wśród wojskowych, którzy zostawali w zagranicznej służbie. Kilku takich oficerów ofiarowało nam już wprawdzie swoje usługi; ażeby jednak mieć dokładny przegląd wszystkich sił tego rodzaju, upraszamy rządy kantonalne, by ułożyły spis wszystkich wojskowych, którzy zostawali w służbie zagranicznej, a teraz jeszcze użyci być mogą, i listę przysłały departamentowi wojskowemu.“

Włochy.

(Ułaskawienia w Modenie. — Nowiny z dworu Cesarzowej rosyjskiej w Nissy. — Br. Bentivegna skazany na śmierć.)

Z **Modeny** donoszą pod dniem 31. grudnia, że Jego Cesarzew. Mość księżę ułaskawił zupełnie lub częściowo kilka osób skazanych na kilkoletnie więzienie i robotę przymusową za polityczne lub inne zbrodnie.

Nowemu dziennikowi turyńskiemu *Staffette* donoszą z **Nissy**, że hrabia Kiselew, rosyjski ambasador przy dworze francuskim, uda się do Nissy do złożenia życzeń Jej Mości Cesarzowej Matce w dzień ruskiego nowego roku; słyhać, że także Jego Cesarzew. Mość Wielki księżę Michał przybędzie w tym samym czasie do Nissy.

— Wyrokiem sądu rozstrzelano barona Bentivegna, który jak wiadomo stał na czele ostatniego powstania w Sycylii.

Dania.

(Moneta brązowa.)

Kopenhaga, 2. stycznia. Ministerium finansów ogłosiło, że puszczona będzie w obieg jedno-szylingowa moneta brązowa.

Szwecya i Norwegia.

(Apanaże księciu Oskarowi przyzuane.)

Sztokholm, 27go grudnia. Według doniesień dziennika *Riksbudet* przyzwolił wydział finansowy w zupełności na sumy zaproponowane od rządu tytułem apanażu Jego królewicz. Mości, księcia Oskara, dodatku na utrzymanie dworu i na koszt zaślubin jego. Księżę Oskar wraca 7. lub 8. stycznia do Chrystyanii dla objęcia znów funkcji swych wiekrólewskich w Norwegii.

Rosya.

(Nowy regulamin szkół wojskowych. — Nadzór wychowania młodzieży żydowskiej. — Regulamin hierarchii urzędniczej. — Uzyskiwanie szlachectwa ograniczone. — Testament Jurawskiego. — Nowe okręta.)

Czas donosi: W dziennikach petersburskich sięgających po dzień 30. grudnia, znajdujemy nowy regulamin dla instytutów kadeckich; jest on ważny gdyż zmienia dawną zasadę wychowania młodzieży w tych zakładach, co okazują trzy następujące przepisy będące podstawą nowego regulaminu. 1) Do instytutów kadeckich wstęp ma młodzież szlacheckiego stanu bez składania dowodów swego ukształcenia początkowego, gdyż w nich początkowe nauki pobierać będzie; do innych zakładów naukowo-wojskowych wstęp ma także młodzież nieszlacheckiego stanu, która składa dowody nauk uniwersyteckich. 2) Żądać należy od wszystkich świadectw dobrego wychowania domowego i obyczajności. 3) Pozostawić młodzież pod dozorem, o ile można rodziców.

Rząd zajął się także bliższym dozorem nad wychowaniem młodzieży izraelskiego pochodzenia. Rabinowie otrzymali ściśle polecenia, ażeby składali raporta o liczbie, obyczajności i wykształceniu dzieci uczących się w szkołach pod ich kierunkiem będących. Szczególne obostrzenie zabrania im surowo, aby dzieciom żydowskim nie-

wpajali nienawiści, jak dotychczas, przeciw chrześcianom, lub nie nauczali, iż nierzetelność względem chrześcian nie jest występkiem.

W tych samych dziennikach petersburskich znajdujemy ukaz cesarski, rozwinięty następnie w regulamin. urządzający awansowanie urzędników, ich podział na klasy rang itd. Regulamin ten zmienia w niektórych punktach dawniejsze rozporządzenia. Między innymi urzędnicy inaczej są co do rang poklasyfikowani. Najważniejszą zmianą jest, że urzędnik nabywa szlachectwa dziedzicznego otrzymawszy rangę 4tej klasy, to jest rzeczywistego radcy tajnego, gdyż dotychczas przez otrzymanie niższej o jeden stopień rangi do 5ej klasy, nabywał toż szlachectwo.

— Przy takim jak dotychczas składzie rzeczy wzmogłaby się ogromnie liczba szlachty, do tego szlachty bardzo ubogiej, a służba publiczna niezyskiwała nic na tem, że się zbyt wielu do niej zgłaszało.

Zmarły niedawno statystyk Jurawski przeznaczył majątek swój na wynagrodzenie tych dziedziców, którzy poddanych swych usamowolnią.

Zeszłego lata zbudowano na morzu kaspijskiem pewną liczbę paropływów dla floty.

Grecya.

(Feruk-Khan. — Bandy zbojeckie.)

Do Marsylii nadeszły wiadomości z **Aten** z 30. grudnia. Feruk-Khan wysiadł 29. w Pireju na ląd. powitał Króla i Królowę i udał się potem paropływem „Roland“ w dalszą podróż do Marsylii. — W Atenach i Megarze stracono znowu 11 zbojców. Urzędowy dziennik rządu greckiego utrzymuje, że Turcy nie stawia przeszkody zawiązywaniu się band albańskich, co pustoszą potem prowincje greckie. Kolumny greckie odparły kilka z tych band i zabiły trzech osławionych hersztów.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wieczorna Gazeta wiedz. z dnia 10. stycznia ogłasza następującą depezę telegraficzną Jego Exc. Niemistnika Wenecyi do Jego Exc. ministra spraw wewnętrznych:

Weronia, 10. stycznia.

Wczoraj przed południem raczył Jego Ces. król. Apostolska Mość zwiedzać zakłady wojskowe. O pierwszej godzinie był festyn ludu „il Baccanale dei Gnocchii“ wśród niezmiernego natłoku widzów. Jego Cesarzowska Mość raczył przypatrywać się całemu obchodowi z początku z balkonu pałacu Portalupi, potem z osobnej świetnie udekorowanej trybuny przy kościele św. Zenona, przyczem nieustannie okrzyki radości witały Monarchę.

Medyolan, 9. stycznia. Ogłoszono program uroczystości. Wjazd Jch Mości Cesarstwa odbędzie się dnia 15. b. m. bramą honorową przed „porta orientale.“ Wieczór iluminowane będą bramy miasta i gmach municipalności. Jch Mość Cesarstwo będą na przedstawieniu w teatrze „la Scala.“ Dnia 18. wieczór wyścigi na iluminowanych placach i ulicach. Dnia 21go świetny bal w teatrze „La Scala.“ Jej Cesarzowskiej Mości wręczone będzie album artystyczne. Municipalność przeznaczyła 50.700 lire na zakłady dobroczynności.

Paryż, 10. stycznia. *Journal des Debats* donosi: Austria, Francya i Anglia podały jednogłośnie najnowsze propozycje. Prusy przyzwoliły na nie. Rada federacyjna przyjęła je, przyjęcie w zgromadzeniu związkowym zdaje się niepodlegać wątpliwości. — Wczoraj wieczor renta 3 proc. 67.67¹/₂.

Kurs lwowski.

Dnia 12. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	47	4	51
Dukat cesarski	4	51	4	54
Półimperyj zł. rosyjski	8	25	8	28
Rubel srebrny rosyjski	1	37 ¹ / ₂	1	38 ¹ / ₂
Talar pruski	1	33	1	34 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicj. listy zastawne za 100 złr. } bez	81	12	81	42
Galicjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	76	42	77	15
5% Pożyczka narodowa	83	5	83	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. stycznia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	30
„ przedał „ „ 100 po	82	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	7 ¹ / ₃

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 9. stycznia.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa	5% za sto	82 ¹ / ₈
detto pożyczki narod.	5% „	83 ¹ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	5% „	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ % „	71 ¹ / ₄
detto detto	4% „	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% „	—
detto detto detto	3% „	—
detto detto	2 ¹ / ₂ % „	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto detto z r. 1839	129 ¹ / ₄	129 ¹ / ₄
detto detto z r. 1854	107 107 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₄	107 ³ / ₁₆
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ %	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—
Obl. indem. Niż. Austr.	5%	—
detto galicyjskie i węgierskie	5%	77 77 ¹ / ₄ 1 ¹ / ₂
detto krajów koron.	5%	—
Akeye bankowe	1037 1040	1039
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	580	580
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 308 ¹ / ₂ 302 ¹ / ₄ 306		305
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. —		—
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 zlr. —		—
Akeye kolei żel. Edynburgskiej na 200 zlr. —		—
Ake. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr. 268		268
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. —		—
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr. —		—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 zlr.		—
Renty Como		—

Więdziński kurs weksłów.

Dnia 9. stycznia.

		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	88 ³ / ₄	88 ³ / ₄ 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	107 106 ³ / ₄ 7 ¹ / ₈ l.	106 ⁷ / ₈ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 106 106 l.		106 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	123 ¹ / ₄	123 ¹ / ₄ 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	78 ³ / ₄ 5 ¹ / ₈ 1 ¹ / ₂	78 ³ / ₄ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—19 18 ¹ / ₂ 18 ¹ / ₂	10—18 ¹ / ₂ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	105 ¹ / ₈ 105 105 ¹ / ₈ l.	105 ¹ / ₈ 2 m.
Marsylia za 300 franków	123 ¹ / ₄	123 ¹ / ₄ 2 m.
Paryż za 300 franków	123 ¹ / ₂ 2 ¹ / ₈ 3 ¹ / ₈ l.	123 ³ / ₈ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262 ¹ / ₂	262 ¹ / ₂ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	457	457 T. S.
Cesarские dukaty	9 ¹ / ₈	9 ¹ / ₈ Agio.
Dukaty al marco	8 ¹ / ₈	8 ¹ / ₈ Agio.

Kurs giełdy więdzińskiej.

Dnia 10. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83⁷/₈ — 84. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 82¹/₂ — 82⁵/₈, detto 4¹/₂ 71¹/₂ — 71¹/₂, detto 4¹/₂ 64¹/₂ — 64³/₄, detto 3% 50 — 50¹/₂. detto 2¹/₂ 41 — 41¹/₂, detto 1% 16¹/₂ — 16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Detto Peszt. 4% 94 — —. Detto Medyol. 4% 93¹/₂ — —. Obligacje indem. niższ. austr. 5% 87¹/₂ — 88. Galic. i węgier. 5% 77¹/₂ — 78. Detto innych krajów koron. 84¹/₂ — 85. Obl. bank. 2¹/₂ 61 — 61¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 275 — 276. Detto z r. 1839 129¹/₄ — 129¹/₄. Detto z r. 1854 107¹/₄ — 107³/₈. Renty Como 13¹/₂ — 13³/₄. Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Póln. Oblig. Prior. 5% 86 — 86¹/₄. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83 — 84. Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 91 — 91¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116 — 117. Akeyi bank. narodowego 1042 — 1043. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 307¹/₄ — 307¹/₂. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 116 — 116¹/₄. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 265 — 266. Detto póln. kolei 239 — 239¹/₂. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 322¹/₂ — 322³/₄. Detto tow. żegl. parowej 566 — 567. Detto 13. wydania 565 — 566. Detto Lloyd'a 431 — 431. Peszt. mostu łańcuch. 75 — 77. Akeye młyn parowego więd. 76 — 78. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 30 — 32. Detto 2. wydania 40 — 42. Esterhazego losy 40 zlr. 71 — 71¹/₂. Windischgrätz losy 22¹/₄ — 22¹/₂. Waldsteina losy 24³/₄ — 25. Keglevicha losy 11¹/₄ — 12. Ks. Salma losy 39¹/₄ — 40. St. Genois 37 — 37¹/₂. Palfego losy 38³/₄ — 39. Clarego 38³/₄ — 39. Amsterdam 2 m. 89. — Augsburg Uso 107. — Bukareszt 31 T. 263 — —. — Konstantynopol 31 T. 457 —. Frankfurt 3 m. 106. — Hamburg 2 m.

KRONIKA.

Na mocy niedawno wydanego postanowienia Jego c. k. Apost. Mości złączono dotychczasowy zakaz wypożyczania manuskryptów z c. k. biblioteką nadwornej w ten sposób, że na przyszłość można wyjątkowo wypożyczać za granicę, lecz zawsze tylko za pośrednictwem odnoszących się rządów obcych i z gwarancją akuratanego zwrotu bez dopuszczenia najmniejszej skargi w tej mierze. Termina do oddania nie mają być zbyt długie, i należy je wyraźnie oznaczyć.

Prawo decyzji względem wydania rękopisma nawet i pod temi warunkami przysłużyć będzie wyłącznie c. k. pierwszemu ochmistrzowi J. M. Cesarza, a wydanie manuskryptu zależeć będzie od treści, stanu rzadkości i zamierzonego użytkowania z manuskryptu żadanego, jak niemniej i od tego, czyli użytkowanie w celu literackim lub umiętnym możliwym jest tylko przez wypożyczenie, a przy czem wyłącza się wszelkie inne względy, mianowicie względ na wcześniejsze zamówienie manuskryptu.

— Pan J. Durocher, któremu departament Ile et Vilaine poruczył zbadanie wapiennych pokładów na wybrzeżu francuzkiem, odkrył w ciągu swych poszukiwań rozległy łańcuch zatopionych lasów. O istnieniu takich lasów na zachodnim wybrzeżu Francji wiedziano już dawno, ale wiadomość ta ograniczała się na kilku tylko przestrzeniach w pobliżu Morlaiz, w odnodze Concale, u ujścia rzeki Toucques i w zachodniej stronie od Port-en-Bessin. Durocher, który zajmował się przez wiele lat zbadaniem wybrzeży Bretanii i Normandii, oświadcza, że prawie wzdłuż całej przestrzeni tych wybrzeży widać szczytki ogromnych lasów. W odnodze La Forest, pod Quimper, widoczny jest las podwodny, a pomiędzy Redon i Renac jest jeszcze bagnisko, z którego w czasie odpływu morza wydobywają wieśniacy mnóstwo drzewa opałowego. To samo, a nawet na większą skalę jeszcze widzieć można pod St. Nazaire, u ujścia Loary,

78⁵/₈. — Liwurna 2 m. 106¹/₈ l. — Londyn 3 m. 10. 18¹/₂ t. — Medyolan 2 m. 105¹/₈. — Paryż 2 m. 123³/₈. — Cesarzkich ważnych dukatów agio 9 — 9¹/₂. — Napoleondor 8 17 — 18 —. Angielskie Sover. 10 23 — —. — Imperyał Ros. 8 30 — 32.

Telegrafowany więdziński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 82³/₈; 4¹/₂ 71¹/₂; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂%. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 275; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1024. Akeye kolei póln. 2390. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 565. Lloyd —. Galic. listy zast. w Więdniu —. Akeye niższ-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. 580 zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 106³/₄ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 106 2 m. Hamburg 78⁵/₈ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10—18¹/₂ 2 m. Medyolan 105 Marsylia —. Paryż 123³/₈. Bukareszt 262. Konstantynopol 455. Smyrna —. Agio dak. ces. 9. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indem. —; innych krajów koron. 77³/₄. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 107¹/₄. Pożyczka narodowa 83¹⁵/₁₆. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 316³/₄ fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 303. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 203.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. stycznia.

Hr. Wodzieki Kaz., z Krakowa. — Hr. Bukowski Bonawentura, z Izdebek. — Hr. Borkowski Alfred, z Skowiatyna. — Baron Brunicki Julian, z Podhorzec. — PP. Bogusz Leonard, c. k. komisarz obw., z Zaleszczyk. — Kohlmann Karol, c. k. poborca podat., z Sadagury. — Niezabitowski Ludw., z Nakła. — Obertyński Henr., z Cielęża. — Małachowski Józef, z Tarnopola. — Bogdański Edward, z Zabłociec. — Neronowicz Feliks, z Uścia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. stycznia.

Baron Brunicki Jan, do Rudy. — PP. Polanowski St., do Bezejowa. — Obertyński Aleks., do Leszczkowa. — Kadłubski Adryan, do Tetewczyc. — Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Batowski Aleks., do Kulikowa. — Pisocki Mikołaj, do Dembicy. — Łodyński Hieronim, do Milatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10 i 11. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	329.23	— 4.3°	85 1	wschodni	sl. pochmurno
2. god. popoł.	328.06	— 3.2°	85 9	północny	" "
10. god. wiecz.	327.15	— 6.4°	88.2	połud.-wsch.	" pogoda
6. god. zrana	324.35	— 8.0°	93.5	połud.-wsch.	sl. pogoda
2. god. popoł.	322.43	— 4.6°	84.6	południowy	" "
10. god. wiecz.	320.71	— 7.6°	87.6	"	" pochmurno

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Car und Zimmermann.“

Jutro: Komedya polska: „Dożywoicie.“

We czwartek: Na dochód artystki dram. sceny niem. panny Waidinger po raz pierwszy komedya: „Die schöne Leni.“

gdzie pnie gęstym szeregim stoją pod powierzchnią morza. Istnienie podwodnych lasów u wybrzeży Francji od ujścia Sekwany aż do ujścia Loary niepodlega już przeto żadnej wątpliwości, a co ciekawsze jeszcze przytem, że większa część tych okolic nadbrzeżnych jest teraz zupełnie оголоzona z lasów. Darocher utrzymuje, że lasy te zostały zniszczone napływem fal morskich i że zatopienie ich nastąpiło w niezbyt dawnych czasach. Historyczne dokumenta świadczą, że zniszczenie lasów w St. Malo wydarzyło się między ósmym i dwunastym wiekiem. Zatopiony las w bagnisku Dol w pobliżu Mont St. Michel, składa się głównie z dębów; poczerniały już całkiem i są nadzwyczaj twarde. Wieśniacy okoliczni używają oddawna tego drzewa, odznaczającego się rzadkiem polyskiem, do robót sncyerskich. Nazywają je „everon“ po celtyku. Durocher zrobił nadto odkrycie, że znaczna część bagniska między Chateauf i Mont Dol stanowiła niegdyś dno morza, nim drzewa parosły na niem. Kazał kopać do 40 głębokich dziur w bagnie, że w głębokości 5 stóp pod lasem podwodnym składa się ziemia z pokładów morskich. naksztalt piaskowej gliny w zatoce Mont St. Michel.

— Niejaki p. Brinslak zrobił ciekawe wyrachowanie. Obliczył masę soli rozpuszczonej w Oceanie na 190.000 bilionów cetnarów czyli 142.000 bilionów stóp kubicznych. Masę tę mogłaby przedstawiać kula solna średnicy 650.000 stóp, to jest prawie 27 mil niemieckich i równałaby się wielkością jednemu z małych planet naszego systemu słonecznego.

Towarzystwo ku wykształceniu muzyki w Galicji zapowiada dalsze swoje muzykalno-deklamatoryczne wieczory na następujące środy: Na dzień 21go i 28go stycznia, 4go i 8go lutego, 4go, 11go, 18go i 25go marca i na 1go kwietnia.